

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko T. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 lipca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt I AGa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego 2700 (dwa tysiące
siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda A. sp. z o.o. w B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 listopada 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego

w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do kwestii, czy osoba faktycznie zajmująca się w imieniu spółki + (inwestora) nadzorem nad pracami budowlanymi, ale nie będąca umocowaną do składania oświadczeń woli w imieniu spółki jest uprawniona do złożenia skutecznego oświadczenia kształtującego prawo określonego w art. 636 k.c., tj. oświadczenia o powierzeniu dalszego wykonania dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie i czy wystarczające jest do tego forma wiadomości mailowej lub ustnej, mając na uwadze konieczność zachowania

formy pisemnej wynikającej z treści umowy (§ 10 umowy), a także z art. 77 § 2 k.c. Jako istotne zagadnienie prawne wskazano też problem, „czy Sąd Apelacyjny bez przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego miał prawo zmienić podstawę prawną oddalenia powództwa, opierając swoje rozstrzygnięcie na dokonaniu własnej interpretacji oświadczenia osoby nieumocowanej do działania w imieniu spółki, bez podjęcia nawet próby wyjaśnienia okoliczności, w których zostało złożone, oraz ustalonych zwyczajów - poprzez chociażby przesłuchanie osoby składającej to oświadczenie i przyjmującej to oświadczenie, które to pytanie wiąże się z problemem ustalenia - w kontekście znowelizowanych art. 156¹ i art. 156² k.p.c. - granic Sądu drugiej instancji do zmiany podstawy prawnej i faktycznej rozstrzygnięcia bez zwrócenia uwagi stronom na taką możliwość; a także, czy przy konstrukcji żądania pozwu w niniejszej sprawie w ogóle ma znaczenie fakt na jakiej podstawie doszło do poniesienia kosztów przez zamawiającego mając na uwadze art. 636 k.c., tj. czy spowodowane to było odstąpieniem od umowy i koniecznością dokończenia dzieła i jego naprawy czy też wykonaniem zastępczym, z którego to tytułu powód wydatkował koszty właśnie na dokończenie budynku i usunięcie wad”.

Sformułowane przez skarżącego wątpliwości na tle powołanych przepisów nie odpowiadają założeniom przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego dla rozumienia przesłanki istotnego zagadnienia prawnego. Wyartykułowane w uzasadnieniu wniosku kwestie nie mają charakteru abstrakcyjnego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach sprawy, której dotyczą i są pytaniami w tej właśnie sprawie. Skarżący, formułując powyższe pytania, nie przytoczył ani nie uzasadnił takich argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych. Poprzestał na przedstawieniu swojego stanowiska, pozostającego w opozycji do rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, który, tak jak Sąd pierwszej instancji, nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa. Skarżący, powołując się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polemizuje z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną faktyczną i prawną, zarzucając, że błędnie on uznał, że skarżący, działając przez swoją przedstawicielkę w osobie D. C., powierzył dalsze wykonanie i poprawienie umówionych prac innemu podmiotowi, czemu dał wyraz w skierowanej do pozwanego wiadomości mailowej z dnia 22 marca 2018 r. W istocie skarżący nie

formułuje wątpliwości na tle konkretnych przepisów, a kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, poczynione przez Sąd Apelacyjny, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie ma zatem argumentów wskazujących na konieczność wypracowania reguł dotychczas nieomówionych w orzecznictwie i doktrynie.

Powołanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na że potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, nie publ., z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06, nie publ.).

Skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 97 k.c. i ustalenia rzeczywistego charakteru prawnego rozwiązania legislacyjnego, jakim posłużył się ustawodawca formułując ten przepis. W lakonicznym wniosku nie przywołał jednak rozbieżnych poglądów judykatury i doktryny dotyczących interpretacji tego przepisu, poprzestając na stwierdzeniu, że powstała rozbieżność, czy konkretna osoba nie jest uprawniona do reprezentacji przedsiębiorcy, ale z jej zachowania wynika odmiennie. Nie ma więc argumentów przemawiających za potrzebą wykładni tego przepisu.

W ocenie skarżącego zachodzi nieważność postępowania z powodu pozbawienia go możliwości obrony swych praw, skoro Sąd Apelacyjny bez przeprowadzenia jakiegokolwiek uzupełniającego postępowania dowodowego zmienił podstawę prawną oddalenia powództwa, opierając swoje rozstrzygnięcie na

dokonaniu własnej interpretacji oświadczenia osoby nieumocowanej do działania w imieniu spółki bez podjęcia nawet próby wyjaśnienia okoliczności, w których zostało złożone oraz ustalonych zwyczajów poprzez chociażby przesłuchanie osoby składającej to oświadczenie i przyjmującej to oświadczenie, co stanowi naruszenie art. 156¹ i art. 156² k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogłyby być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., II CZ 48/18, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 590/17, nie publ., z dnia 31 stycznia 2018 r., I CZ 3/18, nie publ.). Skarżący, zarzucając Sądowi drugiej instancji oparcie rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej, skutkiem czego ma być nieważność postępowania pominął, że Sąd Apelacyjny uznając, że po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zwrotu uzyskanego od skarżącego świadczenia, oparł się - tak jak Sąd Okręgowy - na art. 636 § 1 k.c., wyjaśniając tylko, że oba uprawnienia przewidziane w tym przepisie nie mogą być realizowane przez zamawiającego łącznie, a skoro skarżący powierzył dalsze wykonanie i poprawienie umówionych prac innemu podmiotowi, uznać należało, że oświadczenie skarżącego o odstąpieniu od umowy, złożone pozwanemu w piśmie z dnia 3 kwietnia 2018 r., nie wywołało skutków prawnych. Nadmienić należy, że z lektury uzasadniania zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji stwierdzając, że D. C. była prawidłowa umocowana do działania z ramienia skarżącego zaakcentował nie tylko domniemanie z art. 97 k.c., ale również niesporną w sprawie okoliczność prowadzenia przez nią w istocie wszelkich rozmów z pozwanym związanych z objętą sporem inwestycją, jak i treść samej umowy stron, w której wprost wskazano, że skarżącego reprezentuje D. C..

Zatem przytoczone przez skarżącego argumenty nie przekonują, że został on pozbawiony możliwości obrony praw w toku postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

jw